



Aktualny zeszyt „Biotechnologii” odbiega od większości numerów naszego kwartalnika. Otóż zawsze teksty przedstawiane naszym Czytelnikom podlegają dwóm, a często nawet trzem recenzjom. W tym zeszycie opiniowane były w standardowy, surowy i obiektywny sposób, tylko prace zawarte w dziale prace eksperymentalne. Uważamy, że należy poinformować naszych Czytelników, że mniej niż jedna trzecia prac jest przyjmowana do druku w takiej formie, w jakiej nadsyłają Autorzy. Inaczej mówiąc blisko 70% przedstawianych maszynopisów Recenzenci poprawiają, zmieniają, czy też wręcz odrzucają. Duże słowa uznania należą się redaktorom merytorycznym i recenzentom, bowiem jest to praca w pełni społeczna, bez jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Większość aktualnego zeszytu „Biotechnologii” stanowią raporty. Zawarte są one w dwóch rozdziałach, które nie podlegały recenzjom i prezentowane są w nich osobiste opinie Autorów. Pierwszą grupę stanowią prezentacje ekspertów, przedstawicieli polskiego przemysłu biotechnologicznego w ramach posiedzenia plenarnego Komitetu Biotechnologii. Prezentacje tych ekspertów stanowiły podstawę „Rezolucji” Komitetu o konieczności przyspieszenia prac nad nowelizacją polskiego prawa genowego.

Członkowie zespołu redakcyjnego „Biotechnologii” przedstawili natomiast swój własny punkt widzenia na temat perspektyw wybranych dziedzin biotechnologii. Podstawą tych tekstów były osobiste doświadczenia i poglądy Autorów wypracowane m.in. w trakcie oceniania prac złożonych w Redakcji.

Stosunkowo rzadko redaktorzy „Biotechnologii” publikują swe prace na łamach kwartalnika. Ta forma prezentacji – raport przedstawiający osobiste poglądy i oceny Autora – ma zarówno istotne zalety jak i wady. Jestem jednakże głęboko przekonany o zasadności i celowości prezentacji tych przemyśleń. Próba oceny perspektyw i kierunków rozwoju biotechnologii ma zasadnicze znaczenie zarówno dla naukowców, jak i dla polityków, przemysłowców czy też finansistów. Także dla prac zespołu redakcyjnego ocena naszej działalności w kontekście stanu krajowej biotechnologii jest nader istotna (por. artykuł „Inżynieria bioprocessowa”). A ten, kto potrafi odgadnąć czym będzie zajmować się biotechnologia za dwadzieścia lat (a zatem pod koniec 2022 r.!) będzie prawdziwym geniuszem.

Życzymy przyjemnej lektury



Tom Tworucha